

# Zbigniew Czerski

---

## "Palestra" w Izbie białostockiej

---

Palestra 10/12(108), 21-23

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

6. Należy dążyć do likwidacji spraw zaległych w wojewódzkich komisjach dyscyplinarnych oraz do rozpoznawania spraw bieżących w terminie nie przekraczającym 3 miesiące.

7. Powinno się zwiększyć nadzór prezesa wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej nad przygotowaniem sprawy do rozpoznania przez komplet orzekający.

8. Należy systematycznie organizować narady członków wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej w celu omawiania występujących wątpliwości w dziedzinie orzecznictwa oraz w celu ustalenia jednolitych zasad polityki dyscyplinarnej na terenie izby.

Sądzić należy, że realizacja wymienionych wyżej środków przyczyni się do dalszego usprawnienia postępowania dyscyplinarnego i do poprawy jakości orzecznictwa. Jest to bowiem ważny wycinek pracy organów samorządu adwokackiego, mający istotne znaczenie dla pogłębienia i utrwalenia zaufania do zawodu adwokata.

ZBIGNIEW CZERSKI

## „Palestra” w Izbie białostockiej

W dniach 21, 22 i 23 października 1966 r. odbyła się w Augustowie narada wszystkich członków Białostockiej Izby Adwokackiej.

W trzecim dniu obrad, tj. w dniu 23.X.1966 r., Redakcja „Palestry”, reprezentowana przez członka kolegium redakcyjnego adw. Zbigniewa Czerskiego, spotkała się ze swymi czytelnikami z województwa białostockiego.

Spotkanie to było tym cenniejsze, że obejmowało wszystkich członków Izby. Bezpośredniość takiego kontaktu jest najlepszą formą łączności z czytelnikami, których głosy i postulaty stanowią wartościowe wskazówki dla Redakcji.

Zebranie otworzył i przewodniczył na nim dziekan Rady Adwokackiej w Białymstoku, adw. Bronisław Daniszewski. W dyskusji zabierali głos adwokaci: Stanisława Kowalska, Bronisława Konieczna, Maria Kosińska-Brzeska, Ireneusz Boliński, Romuald Bućko, Edward Dąbrowski, Edward Ignaczak, Mikołaj Kłajewski, Bolesław Romatowski, Romuald Stankiewicz, Tadeusz Zawierucha i aplikant adwokacki Ciesiołkiewicz.

Podkreślając z uznaniem rolę „Palestry” i jej pomoc przy wykonywaniu zawodu, z którym „Palestra”, jako pismo prawnicze przeznaczone dla środowiska adwokackiego, jest tak ściśle związana, dyskutanci zgłosili szereg uwag i postulatów.

Ogromną pomocą dla adwokata, zwłaszcza pracującego w terenie, w jakimś niedużym zespole mieszczącym się w mieście powiatowym, mają artykuły o charakterze praktycznych wskazówek, obejmujących wybrany temat związany z wykonywaniem zawodu.

Wiele słów uznania zostało skierowanych pod adresem bardzo potrzebnych praktyce wkładek tematycznych, obejmujących w ujęciu monograficznym określony temat prawny. Wkłádki te — jak np. wkładka dotycząca zestawienia terminów w k.c. lub wkładka zawierająca porównanie numerów artykułów kodeksu cywilnego z numeracją odpowiednich przepisów prawa w uchylonych normach prawa cywilnego czy wreszcie wkładka zawierająca zestawienie orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu przenoszenia własności i dziedziczenia gospodarstw rolnych — spełniły swoją pożyteczną rolę jako konieczna pomoc w codziennej pracy zawodowej adwokata.

Niemniej jednak nieodzowne są także w problematyce pisma artykuły ujmujące zagadnienia prawne z punktu widzenia teoretycznego, a więc artykuły o charakterze naukowym. Są one tym cenniejsze wtedy, gdy wychodzą nie tylko spod pióra przedstawicieli nauki, ale również spod pióra adwokatów, albowiem ujęcie wówczas zagadnienia naukowego jest szczególnie przydatne dla praktyki adwokata.

Dyskutanci wypowiadali się również za tym, żeby na łamach „Palestry” znalazły się w większym niż dotychczas stopniu dzieje adwokatury polskiej. Wskazywano przykładowo na potrzebę opublikowania życiorysów wybitnych adwokatów polskich czy wspomnień o nich lub też na celowość ogłaszania tekstów przemówień z historycznych procesów, w których adwokatura stworzyła sobie piękną kartę (np. w procesie brzeskim).

Z zebranych wypowiedzi kolegów wynikało, że te pozycje w „Palestrze”, które odnoszą się do adwokatury zagranicznej oraz do problematyki prawnej innych krajów, cieszą się dużą poczytnością i zainteresowaniem. Wiele zagadnień nurtujących prawnictwo polskie znajduje także odbicie w publicystyce prawnej bratnich krajów socjalistycznych. Dwa problemy, które zostały poruszone przez zebranych, a mianowicie rola adwokata w śledztwie oraz zagadnienie wniosków o złożenie rewizji nadzwyczajnej, były tematem publikacji w sąsiednich krajach obozu socjalistycznego, o czym dyskutanci dowiedzieli się z łamów „Palestry”. Powołując się na sprawozdania z zeszytów Naukowego Społecznego Instytutu Obrony Sądowej w Leningradzie oraz na publikacje dotyczące adwokatury węgierskiej i radzieckiej, wskazywano, że wymiana myśli z prawnictwem innych krajów jest pożyteczna, a informacje dotyczące dyskutowanej za granicą problematyki prawnej budzą w Polsce żywy oddźwięk.

Zdaniem dyskutantów „Palestra” powinna bardziej reagować na aktualne bolączki i problemy dnia codziennego w pracy adwokata. Jako sprawę wymagającą podniesienia na łamach „Palestry” czy nawet wszczęcia kampanii publicystycznej w środowisku prawniczym — wskazywano zagadnienie kultury sali sądowej.

Za tę kulturę są odpowiedzialni wszyscy prawnicy wykonujący swój zawód na sali sądowej. Jest to zagadnienie o znaczeniu ogólnospołecznym, ludzie bowiem wyrabiają sobie zdanie o prawnictwie i o wymiarze sprawiedliwości na podstawie bezpośrednich wrażeń wyniesionych z sali sądowej, na której byli obecni w charakterze stron, świadków lub tylko zwykłych widzów. Każde nietaktowne wystąpienie czy nawet niewłaściwe odezwanie się członków składu sądującego lub stron, skiero-

wane do siebie nawzajem bądź do świadka, jest komentowane przez publiczność poza obrębem sali sądowej i w znacznej mierze wpływa na kształtowanie się opinii w społeczeństwie, szkodząc niejednokrotnie powadze i autorytetowi wymiaru sprawiedliwości, którego przecież współczynnikiem jest adwokatura.

„Palestra” nie powinna unikać tematów drażliwych. Powinna być pisemem aktywnym i śmiało podnoszącym nasuwające się w życiu adwokatury zagadnienia.

Wypowiadane były także poglądy, że „Palestra” powinna zamieszczać artykuły *de lege ferenda*, gdyż środowisko adwokackie jest dobrze zorientowane w brakach czy lukach ustawodawstwa. Artykuły takie spełniają na pewno pozytywną rolę.

Również pewne zjawiska występujące w praktyce sądów, jeżeli są niekorzystne lub stanowią odchylenie od intencji ustawodawcy, powinny znaleźć odbicie na łamach „Palestry”.

Wskazano w czasie dyskusji na problem spraw wnoszonych z oskarżenia prywatnego. Sprawy te są niezmiernie często umarzane z powodu znikomej szkodliwości społecznej, traktowane zaś są przez sądy z niechęcią, w sposób powierzchowny. Jeśli w sprawach z oskarżenia prywatnego strony nie będą miały możliwości znalezienia rozstrzygnięcia w drodze procesu sądowego, czemu stanąć może na przeszkodzie nadmierna liczba umorzeń, to zachodzi obawa, że mogą wrócić do czynnych porachunków sąsiedzkich, a to byłoby na pewno niepożądane.

Niektórzy z dyskutantów wypowiadali także pogląd, że rubryka „Prasa o adwokaturze” nie powinna mieć charakteru relacjonującego wypowiedzi prasowe o naszym organie, lecz powinna zajmować stanowisko polemiczne tam, gdzie adwokatura spotkała się z oceną niesłuszną lub opartą na nieścisłych danych.

Zamykając zebranie, które przeciągnęło się ponad wyznaczony limit czasu, dziekan Białostockiej Rady Adwokackiej adw. Bronisław Daniszewski stwierdził, że „Palestra” jest pismem potrzebnym i pozytywnym, liczny zaś udział kolegów białostockich w ożywionej dyskusji świadczy o zainteresowaniu, z jakim adwokatura odnosi się do swego organu.

BRONISŁAW DANISZEWSKI

## Wojewódzka narada Białostockiej Izby Adwokackiej

W dniach 21, 22 i 23 października 1966 r. zorganizowana została w Domu Turystycznym PTTK w Augustowie narada organizacyjno-szkoleniowa Izby białostockiej.

Narada okazała się imprezą ze wszech miar udaną i spełniła pokładane w niej nadzieje. Po jej zakończeniu wielu Kolegów wyraziło pogląd,